

Oprawić uśmiech

Wiele gabinetów stomatologicznych wprowadza dziś do oferty zabiegi z zakresu medycyny estetycznej. Dlaczego? Nie tylko dlatego, że domagały się tego przyjaciółki, rodzina i asystentki. Zabiegi medycyny estetycznej są doskonałym uzupełnieniem leczenia stomatologicznego – mówiła lek. Karolina Kuśmierz podczas XIII Łódzkich Spotkań Stomatologicznych w Słoku k. Bełchatowa.

Joanna Barczykowska-Tchorzewska

Jak podejść do medycyny estetycznej?

Na pewno wiele osób zastanawia się, dlaczego Małgorzata Rozenek w wieku 50 lat wygląda lepiej niż w wieku 20, choć nie jest już do siebie podobna. Czemu Krzysztof Ibisz z roku na rok wydaje się młodszy, a celebrytki wyglądają jak siostry bliźniaczki. Czy to zasługa medycyny estetycznej? Najprawdopodobniej. Medycyna estetyczna może być wsparciem nie tylko w walce z upływającym czasem, ale też leczeniem, zwłaszcza w stomatologii. Jak zatem do niej podejść?

– Stosujemy tu zasadę wszechobecną w medycynie: *primum non nocere*. Uczymy się tego od początku i powinniśmy o tym myśleć przy medycynie estetycznej – mówi Karolina Kuśmierz, lekarz stomatolog. – Stomatologia i medycyna estetyczna to dziedziny uzupełniające się, dlatego prowadząc gabinet stomatologiczny, warto rozważyć uzupełnienie oferty.

Zabiegi medycyny estetycznej można podzielić na wewnętrzne i zewnętrzne.

– Te pierwsze w dużej mierze są uzupełnieniem leczenia stomatologicznego. Te drugie oczywiście mogą wspomóc leczenie stomatologiczne czy protetyczne albo poprawić nasz wygląd, zniwelować asymetrie, czy po prostu zmniejszyć widoczne zmarszczki – podkreśla K. Kuśmierz i zaznacza przy tym bardzo wyraźnie, że nie jest zwolenniczką tzw. wyprasowanych twarzy. – Zmarszczki to emocje. Bez nich tracimy sporo z indywidualnego charakteru, dlatego nie warto się ich pozbywać za wszelką cenę. W przypadku twarzy istotną rolę odgrywa też tłuszcz głęboki, który nadaje naszej twarzy młodzieńczy charakter. Kości starzeją się znacznie wolniej – mówi K. Kuśmierz i dodaje, że w przypadku każdego pacjenta należy stosować zasadę *tailor fit*, czyli dostosować zabiegi indywidualnie do kształtu i długości odcinków twarzy.

Jakie zabiegi mogą pojawić się w ofercie gabinetu stomatologicznego?

Zabiegi wewnątrzustne

Wewnątrzustnie możemy stosować lasery Erb: YAG, biostymulatory, tj. osocze bogatopłytkowe do kieszonek i brodawek dziąsłowych, tropokolagen, kwas trójchlorooctowy z H₂O₂ tzw. FYOX – mówi K. Kuśmierz. – Wewnątrzustnie stosuje się również wypełniacze na bazie kwasu hialuronowego, ale jest to zastosowanie *off label*. Kwas hialuronowy – w związku z właściwościami przeciwzapalnymi, przeciwbakteryjnymi i gojącymi – może być stosowany jako uzupełniające leczenie w chorobach przyzębia. Nie tylko przyspiesza gojenie dziąseł, ale także wypełni kieszenie dziąsłowe. Ma też działanie ochronne po zabiegach chirurgicznych.

Zabiegi zewnątrzustne

Tu do dyspozycji stomatolodzy mają całą gamę zabiegów z zakresu medycyny estetycznej. Do najpopularniejszych należy oczywiście toksyna botulinowa, czyli tzw. botoks. To zabieg wspomagający m.in. leczenie bruxizmu. Zalecany przy opadających kącikach. Przy pracach protetycznych czasem nie uzyskujemy idealnego efektu przez opadające kąciki – wówczas można zastosować botoks. Możemy również za pomocą toksyny lekko unieść górną wargę, żeby rozchylić uśmiech. Toksyna w dwóch punktach pomoże również zniwelować uśmiech dziąsłowy. Zmarszczki palacza – zmniejszą je niewielkie ilości toksyny nad rynienkami.

Kwas hialuronowy

Z kolei z pomocą wypełniaczy na bazie kwasu hialuronowego możemy modelować linię żuchwy i kąt żuchwy, możemy czasowo poprawić wygląd podbródka przy tzw. cofniętym podbródku. Oczywiście wypełniamy bruzdy nosowo-wargowe i zmarszczki, tzw. marionetki, a także kod kreskowy nad ustami, czyli tzw. zmarszczki palacza. Za pomocą wypełniaczy możemy poprawić również kształt ust, zniwelować asymetrię, opadające kąciki i tzw. *gummy smile*.

Pozostałe zabiegi zewnątrzustne warte rozważenia w ofercie gabinetu to: lasery: IPL Fototerapia, CO₂ ablacyjne i nieablacyjne biostymulatory, tj. kolagen, aminokwasy, polinukleotydy, kwas polimlekowy, kwasy, czyli peelingi chemiczne, osocze bogatopłytkowe.

Od czego zacząć?

– Jeżeli interesuje nas medycyna estetyczna, to oczywiście nie oznacza, że musimy się przebranżowić, wręcz przeciwnie – możemy powoli wprowadzać do naszego gabinetu nowe usługi. Stomatolog nie musi mieć też pełnej oferty zabiegów medycyny estetycznej

- możemy wybrać sobie jeden lub kilka w których się wyspecjalizujemy - podpowiada K. Kuśmierz. - Każdorazowo powinniśmy na wstępie opracować plan i zgodnie z nim pracować z pacjentem.

Panaceum 11/2024